# idź precz, szatanie

Celem warsztatów jest uwrażliwienie uczniów na kwestię wiary w autentyczną obecność diabła w świecie. Zło nie jest jakąś fikcją, nie jest tendencją ludzkiego charakteru – jest wynikiem działania diabła, a to, że mamy XXI wiek nie zmienia podstawowych prawd wiary.

Pierwsza część zajęć odwołuje się do postaci diabła pokazanej na filmie. Uczniowie oceniają jego zachowanie i opisują swoje emocje.

Druga część opiera się na fragmencie Księgi Rodzaju, z której uczniowie dowiadują się jak działa diabeł. Chcemy poznać jego sposób działania, aby umieć się skutecznie przed nim bronić.

Na zakończenie nauczyciel kieruje myśli uczniów do postawy wiary, która objawia się w szczerym realizowanie praktyk religijnych.

### Część 1

1. Nauczyciel prosi, aby uczniowie przypomnieli sobie te momenty w filmie, w których występował diabeł, np.:
   1. Śmierć Eleazara
   2. W domu Jezusa
   3. Przy ukrzyżowaniu na drodze
   4. W Jezusowym śnie, gdy pokazywał Mu zniszczenie Jerozolimy
   5. W Jezusowym śnie, gdy pytał Go: „Kim jesteś?”
   6. Przed świątynią, gdy żołnierze szukali Jezusa
2. Kolejne zadanie uczniów polega na tym, aby opisali zachowanie diabła. Po ich wypowiedziach, nauczyciel zaznacza, że diabła nikt nie widział poza Jezusem.
3. Nauczyciel zadaje pytanie, jakie filmowa postać diabła wzbudza w uczniach uczucia: czy go lubią, czy się go boją, czy pociąga ich jego tajemniczość, czy łatwo rozpoznać w tej postaci złego ducha…
4. Po kilku minutach luźnej rozmowy nauczyciel prosi, aby uczniowie powiedzieli, co wiedzą o diable – nie tym filmowym, ale autentycznym. I skąd czerpią swą wiedzę. Można też poprosić, aby uczniowie wskazali fragmenty Pisma świętego, w którym jest mowa o diable.
5. W podsumowaniu tej części nauczyciel podkreśla, że diabeł nie jest postacią fikcyjną, że jest żywym duchem, który naprawdę istnieje. Wielu współczesnych nam ludzi mówi, że mamy dwudziesty pierwszy wiek, więc nie powinniśmy już wierzyć w jakieś średniowieczne przesądy. I to właśnie jest największym sukcesem diabła w naszych czasach – że ludzie przestali wierzyć w to, że on naprawdę jest, że się go nie boją, że żartują sobie z jego obecności, że wyśmiewają wierzących.

### Część 2

1. Nauczyciel wybiera troje uczniów i prosi ich o przeczytanie – z podziałem na role – wyznaczonego fragmentu Księgi Rodzaju: „A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?» Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli». Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło». Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł.” (Rdz 3, 1 – 6)
2. Na podstawie usłyszanego fragmentu uczniowie, przy pomocy nauczyciela, opisują sposób działania diabła:
   1. W przeciwieństwie do Pana Boga, który objawia się ludziom i się im przedstawia jako „TEN, KTÓRY JEST” (por. Wj 3, 14), diabeł ukrywa swoją tożsamość. Przyjmuje postać węża, aby człowiek nie wiedział, że ma do czynienia z „ojcem kłamstwa” (por. J 8, 44). Diabeł przedstawia się nam mówiąc: „jestem tym, którego nie ma”.
   2. Diabeł wciąga człowieka w dialog. Swoje kuszenie zaczyna od rzeczy niby mało ważnej, udaje, że czegoś nie wie. Człowiekowi wydaje się, że cały czas panuje nad sytuacją.
   3. Gdy człowiek dopuści do rozmowy z diabłem, w pewnej chwili diabeł kwestionuje to, co mówi Pan Bóg („na pewno nie umrzecie”). Gdy człowiek się waha, gdy staje się niepewny swej wiary i miłości do Boga, diabeł podkreśla znaczenie człowieka, okazuje pozorną troskę („otworzą się wam oczy”).
   4. W efekcie pozwolenia sobie na dialog z diabłem, człowiek nagle dostrzega, że zło jest atrakcyjne! („jest ono rozkoszą dla oczu”). I zaczynają się wątpliwości, czy rzeczywiście Bóg chce dla nas dobra? Czy dziesięć przykazań Bóg dał, abyśmy byli szczęśliwi, czy chce ograniczyć naszą wolność?
   5. Pozwalając szatanowi na działanie, człowiek nie dostrzega, że jest on „ojcem kłamstwa”. W efekcie przestaje wierzyć Bogu („nie wolno wam jeść, abyście nie pomarli”), a wierzy diabłu („na pewno nie umrzecie”) i popełnia grzech. A jak uczy Pismo święte, grzech rodzi śmierć (por. Jk 1, 15).
   6. Śmierć na skutek popełnienia grzechu jest gorszym rodzajem śmierci, niż ta fizyczna – jest śmiercią wieczną, czyli skazaniem na potępienie. Nie wolno nam o tym zapominać, bo ostrzegał o tym Pan Jezus, np. wtedy, gdy mówił: „ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny – na zmartwychwstanie potępienia.” (J 5, 29)
3. Na podstawie wymienionych wyżej punktów nauczyciel opisuje jak powstaje grzech np. kradzieży:
   1. Widzę coś, co chcę mieć i zaczynam się zastanawiać nad nielegalnymi sposobami zdobycia tej rzeczy. Myślę o niej coraz więcej, rozbudzam sobie pragnienie jej posiadania – dopuściłem diabła do rozmowy.
   2. Nie widzę niczego złego w powyższej chęci. Zaczynam sobie wyobrażać to, że zabieram tę rzecz, że ją już mam, że w sumie ten, kto jest jej właścicielem wcale jej nie potrzebuje, że o nią nie dba – wydaje mi się, że panuję nad sytuacją, przecież to tylko wyobraźnia, ja wiem, co mogę, co jest słuszne i na pewno nie zrobię niczego głupiego.
   3. Myślę sobie, że w sumie zabranie tej rzeczy to niegłupia sprawa. Wyjdzie z tego samo dobro. Przykazania? Bez przesady, mamy XXI wiek. A ta rzecz w moich rękach przyniesie tak dużo dobrego. Tylko trzeba to zrobić tak, żeby nie wpaść!
   4. Mogę sam o wszystkim decydować, także o tym, czy chcę coś sobie zabrać, czy nie! Moje sumienie, moja sprawa i nikt nie będzie się w to mieszał, ani jakiś tak papież, ani biskup, ani ksiądz – jakim w ogóle prawem Kościół miesza się w sprawy mojego sumienia. Niech się zajmą sami sobą. Poza tym, to co mi się stanie jak sobie ją wezmę? Skoro nikt nie zobaczy? Może nawet jej właściciel też tego nie zobaczy? I co, to ma być złe? Bez przesady! A ta rzecz jest rewelacyjna, bez niej moje życie jest bez sensu!
   5. Biorę, co nie moje, popełniam grzech.
4. Na podstawie wymienionych wyżej punktów uczniowie mają za zadanie opisać jak powstaje jakiś inny grzech

### Zakończenie

1. W podsumowaniu nauczyciel podkreśla, że:
   1. Diabeł istnieje naprawdę, że piekło istnieje naprawdę.
   2. Rozsądny człowiek powinien bać się diabła.
   3. Najlepszą „bronią” przeciw szatanowi jest życie w stanie łaski uświęcającej, przystępowanie do sakramentów pokuty i Eucharystii, szczera modlitwa.
2. Na zadanie uczniowie mają przeczytać fragment Ewangelii, w którym jest opis kuszenia Pana Jezusa (Mt 4, 1 – 11) i zastanowić się, w jaki sposób Pan Jezus pokonał diabła i nie dał mu się skusić. W refleksji można się odnieść do pięciu punktów omówionych na lekcji.